

„Bezsenna”

Co się jutro znów wydarzy                    C,  
Milion pytań bardzo ważnych                G,  
Sen ominął Mnie                                    a,e,  
Ty spokojnie śpisz obok                        F,C,e,a,  
I uśmiechasz się lecz nie wiem do kogo    G,  
Jaką tęczę malujesz nieznanymi kolorami  
Dokąd w snach wędrujesz  
Gwiazdnymi połoninami

Ref.

A ty znów uciekasz ode mnie                F,a,  
W sen po prostu nie ma cię                    F,a,  
Wiem że zbyt dużo chcę mieć                F,C,e,a,  
By z tobą odlecieć                                B,  
Zagłębić się w tęczy                             B,  
Wymyślać kolory                                 G,  
By snem się zmęczyć                            G,

Biorę płaszcz i wychodzę z domu  
Idę w noc tak znajomą mrok otulił Mnie  
Może moje myśli ochłona szumem liści  
Jaką tęczę malujesz nieznanymi kolorami  
Dokąd w snach wędrujesz  
Gwiazdnymi połoninami

Ref.

A ty znów uciekasz ode mnie

Nie ma nie ma nas za daleko do gwiazd    C,a,F,C,  
Nie ma ciebie nie ma nas  
I nie chcę uwierzyć że nie ma nadziei  
Za daleko do gwiazd nie ma ciebie nie ma mnie nie ma nas